

Dobrowolny podatek na dzieci z Syrii?

15 listopada 2017

Jeżeli ta poselska inicjatywa ustawodawcza się powiedzie, już od początku 2018 będzie można przekazać 0,25 proc. swoich podatków na pomoc dzieciom – ofiarom wojny w Syrii. Pieniądze trafią do nich za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża.

„Potencjalnie moglibyśmy przekazać na pomoc dzieciom w Syrii kwotę nawet 150 mln zł, przy założeniu, że wszyscy ci, którzy dzisiaj korzystają z możliwości zaadresowania 1 proc. swojego podatku na Organizacje Pożytku Publicznego skorzystałyby także i z tej okazji i przekazali na rzecz dzieci z Syrii 0,25 proc. swojego podatku” – powiedział poseł Janusz Cichoń z PO na konferencji prasowej.

To rozwiązanie, które miałoby działać na podobnej zasadzie, co możliwość przekazywania 1 procenta fundacjom, stowarzyszeniom, albo prywatnym osobom potrzebującym pomocy finansowej. Przy rozliczaniu podatku zaznaczałoby się po prostu dodatkowe okienko.

Cichoń stwierdził, że jego partia wyszła z taką inicjatywą, ponieważ uważa, że środki, które rząd przekazuje na ofiary wojny w Syrii są niewystarczające, szczególnie w obliczu oporu wobec przyjmowania uchodźców w Polsce. Zaapelował do posłów wszystkich opcji, żeby poparli projekt w Sejmie. „A potem, aby dokonali tego symbolicznego przekazania swojego podatku na ten szczytny cel”.

Jeśli tak się stanie, Polacy już od 1 stycznia 2018 będą mogli realnie wesprzeć syryjskie dzieci. Pieniądze z odpisów będą trafiać do Polskiego Czerwonego Krzyża, który będzie je rozdzielać. Potencjalne 150 mln zł na Syrię brzmi dobrze. Czasem i liberalnym partiom zdarzy się, że pomyślą nie tylko o sobie.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu